

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24 Marca 1870.

Czwartek.

Dnia 12 (24) Marca 1870.

Rano zimna st. 0, w połud c st. 3  
Wysokość wody st 5 c. 3 UbywaStan barometru:  
na odmianę.Wschód Słońca g. 5 m 56  
Zachód „ „ 6 „ 18Jutro, Zwiastowanie N. M. P.  
Pojutrze, Śgo Ludgiera Biskupa.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“:** Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zablockiej.

— Najwyższy ukaz z 6-go stycznia r. b., nadający właścicielowi majoratu Netta w powiecie augustowskim, Czetyrkinowi, w także posiadanie folwark Bargłów w tymże powiecie, zamieszczony był w onegdajszym (53-m) numerze „Warsz. Dniw.“ (D. W.)

— *Najwyższy rozkaz o porządku przyznawania tytułów honorowych i szlachectwa w guberniach Królestwa Polskiego.* — Jego Cesarska Mość, na skutek przedstawienia ministra sprawiedliwości i uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, o porządku przyznawania tytułów honorowych i szlachectwa osobom rodem z gubernji: warszawskiej, kaliszskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, lubelskiej, petrokowskiej, płockiej, radomskiej, suwalskiej i siedleckiej, w d. 6 stycznia Najwyżej polecił raczył: I. Co do postępowania w sprawach o tytułach honorowych i szlachectwie osób rodem z gubernji: warszawskiej, kaliszskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, lubelskiej, petrokowskiej, płockiej, radomskiej, suwalskiej i siedleckiej, przyjąć następujące zasady: 1) Bezpośredniej władzy departamentu heroldji rządzącego senatu ulegają: a) rozpatrzenie praw do tytułów honorowych; b) rozpatrzenie praw szlachectwa dziedzicznego; c) przyliczenie do familji zatwierdzonych w tytułach honorowych i godności szlacheckiej; d) dozór nad rządami gubernjalnemi pod względem wnoszenia właściwych familji w księgi genealogiczne; e) przyznawanie synom oberoficerskim szlachectwa osobistego; f) udzielenie patentów, dyplomów i świadectw na tytuły honorowe i szlachectwo, oraz herbów oddzielnie od dyplomów lub patentów; g) prowadzenie listy osób zatwierdzonych w tytułach honorowych i w szlachectwie dziedzicznym; h) układanie herbarza szlachty i herbarza miast; i) udzielanie kopji herbów i genealogii; k) zmiana nazwiska szlachty; l) odstępowanie nazwisk szlacheckich, herbów i tytułów w porządku wskazanym w aneksie do art. 57 t. IX zb. pr. o stan. w dodat. z r. 1864. 2) Osoby rodem z wyż wymienionych gubernji, tak niezostający, jakoteż zostający w służbie cywilnej, pragnący udowodnić szlachectwo lub tytuł honorowy i uzyskać właściwe na to dowody, albo też upraszać o przyznanie swym synom szlachectwa osobistego, podania w tej mierze z oznaczeniem w której z tych gubernji pragną być zapisani do księgi genealogicznej, mają zanosić do rządów gubernjalnych miejscowych, dla przesłania do departamentu heroldji rządzącego senatu. 3) Rządy gubernjalne, nie wchodząc w rozpoznanie tych próśb, składają je senatowi

z poświadczeniem, że podług wiadomości znajdujących się w rządach, nie zachodzi przeszkody do załatwienia żądania proszących. 4) Podania winny być pisane na stemplu ceny rubel jeden, podług wzoru przepisanego w art. 242—147 i an. do art. 246 zb. pr. t. Xcz. II (wyd. z r. 1857). Przy podaniach proszący mają dołączać: a) dowody swego pochodzenia i służby, wymagane istniejącymi w tej mierze w pomienionych 10-ciu gubernjach postanowieniami; b) przekład na język ruski każdego dowodu pisanego w innym języku; c) kopją każdego przekładu na stemplu 70 kopiejek; d) ustanowioną w Najwyżej zatwierdzonej 12 czerwca 1867 r. uchwale rady państwa opłatę od aktów wydawanych z departamentu heroldji (zb. pr. t. V ust. o opłat. w dod. z r. 1868 art. 681), a nadto za kunsztowne odrobienie aktu osobną opłatę podług taksy zatwierdzonej przez ministerstwo sprawiedliwości; i e) puszkę z kutasami na pieczęć rządową przy dyplomie, lub pieniądze na zakupienie tych rzeczy. *Uwaga.* Postanowienie o opłatach od aktów heraldycznych, ustanowionych przez Najwyżej zatwierdzone 25 września (7 października) 1863 r. ustawę i tabelę stemplową w Królestwie Polskiem znosi się. 5) Osoby zostające w służbie wojskowej, względem zatwierdzenia w szlachectwie i tytułach honorowych lub przyznania synom ich osobistego szlachectwa, obowiązane są udawać się do swej zwierzchności, przy złożeniu wyrażonych dowodów, a ta znosi się z heroldmistrzem heroldji, który wnosi te żądania na decyzję rządzącego senatu. 6) Do obowiązków rządów gubernjalnych w wyrażonych gubernjach należy prowadzenie ksiąg genealogicznych szlachty; do tych ksiąg rządy gubernjalne wpisują tylko te familje, o zatwierdzeniu których w szlachectwie lub tytule honorowym otrzymają ukaz rządzącego senatu. 7) Rządy gubernjalne wydają także świadectwa szlachectwa osobistego. Sprawy o to należą do liczby tych, które ulegają rozpoznaniu i decyzji rządu gubernjalnego pod prezydencją gubernatora, a które wskazane są w art. 34 Najwyżej zatwierdzonego 19 (31) grudnia 1866 r. postanowienia o zarządzie gubernjalnym i powiatowym w pomienionych 10-ciu gubernjach. 8) Przy podaniach do rządów gubernjalnych o udzielenie świadectw szlachectwa osobistego, żadnych opłat prócz stempla właściwej ceny, nie dołącza się. 9) Skargi na postanowienia rządu gubernjalnego w przedmiocie udzielenia świadectw szlachectwa osobistego podają się do departamentu heroldji rządzącego senatu. 10) Pod względem postępowania tak w rządzącym senacie, jako też w rządach gubernjalnych, sprawy heraldyczne

osób z pomienionych gubernji, ulegają ustanowionemu do tych instytucji porządkowi. Lecz zasadą rozpatrywania praw do tytułów honorowych i szlachectwa dziedzicznego i osobistego mają służyć wyłącznie wydane w tej mierze dla Królestwa Polskiego postanowienia. 11) Dawniejsze, zdecydowane przez byłą radę stanu Królestwa Polskiego sprawy o tytułach honorowych i szlachectwie, zachowane będą w archiwum akt dawnych przy komitecie urządzającym, z kąd nadsyłane będą do departamentu heroldji rządzącego senatu, w miarę zachodzącej potrzeby. II. W pomoc kancelarji departamentu heroldji dla prowadzenia spraw z wyrażonych 10-ciu gubernji, upoważnić ministra sprawiedliwości do zamianowania w pomienionej kancelarji jednego towarzysza heroldmistrza, jednego sekretarza, jednego pomocnika sekretarza i dwóch tłumaczy, z atrybucjami jakie służą tym urzędnikom kancelarji rządzącego senatu; a na płacę ich, tudzież na najem pisarzy i na potrzeby kancelaryjne dodać do summy udzielanej na utrzymanie kancelarji departamentu heroldji 6,825 rsr. 80 kop. rocznie, do czasu rozstrzygnięcia w radzie państwa wniosku ministra sprawiedliwości o etacie kancelarji senackich w ogólności. O tej Najwyższej woli minister sprawiedliwości zakomunikował rządzącemu senatowi do wykonania. (D. W.)

— Dziś po południu odbywać się będą są nieszpory w kościołach: Śgo Anny (Krakowskie Przedmieście obok Resursy), Ś-tej Trójcy (na Solcu), Śgo Jacka, Śgo Kazimierza (Nowe-Miasto), Śgo Marcina (Piwna), Śgo Karola Boromeusza (Chłodna).

— Jutro przypada uroczystość Zwiastowania Najświętszej Marji Panny.

Uroczystość powyższa obchodzona będzie jutro w kościołach:

Ś-tej Trójcy (na Solcu) odpustowem nabożeństwem z wystawieniem Najświętszego Sakramentu na summie, z kazaniem i processją.

Ś-go Marcina (przy ulicy Piwnej) z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Po nieszporych udzieloną zostanie benedykcja Papieżka. Chórom amatorów przewodniczyć będzie pan Chwalibóg.

Ś-go Jana (przy ulicy Ś-Jańskiej) o godzinie 9-tej rano, wotywa w kaplicy Matki Boskiej, literackiej, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, o 10½ summa bez wystawienia, kazanie po summie, o godzinie 4-tej nieszpory.

Ś-go Aleksandra (na Placu Trzech Krzyżów) o godzinie 9-tej rano wotywa, o 11-tej summa, o 4-tej nieszpory, na których kazanie mieć będzie JX. Bartłomiejski z Mokotowa.

Ś-go Kazimierza (na Nowem Mieście) o godzinie 7½ rano msza konwenka z wystawieniem Najświętszego Sakramentu summa o godzinie 10½ z kazaniem, po południu o 4-tej nieszpory.

Ś-go Jacka (przy ulicy Freta).

Ś-tej Anny (na Krakowskim Przedmieściu obok Resursy) o godzinie 11-tej wotywa solenna z asystą u ołtarza Serca Marji. Summa i nieszpory o 4 z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem.

Ś-go Karola Boromeusza (ulica Chłodna).

Ś-go Andrzeja (przy ulicy Senatorskiej), wotywa o godzinie 10-tej rano, summa i kazanie.

Narodzenia Najświętszej Marji Panny (Leszno) wotywa bez wystawienia.

W kościele N. MARJI Panny Łaskawej, (przy ulicy Ś-to-Jańskiej), w czasie summy, artyści i amatorzy wykonają mszę p. Jana Stattlera. Sola śpiewać będą: pani Leśkiewicz i panna Macharzyńska, pp. Cieślewski i Wernicki.

— Jutro, Ewangelja Św. u Łukasza Śgo, w rozdziale 1-m „o posłaniu Anioła Gabryela do N. MARJI Panny.

— Jutro o godz. 8-ej rano, w kościele Św. Trójcy (na Solcu), wotywa z wystawieniem i adoracją Drzewa Krzyża Świętego, a to przed ołtarzem Cudownego PANA JEZUSA Nazareńskiego.

— Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, przy kościele Śgo Kazimierza, na Nowem-Mieście, zawiadamia swych Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorek, iż jutro, jako w Uroczystość Zwiastowania N. MARJI Panny, przypada solenne Nabożeństwo w tymże kościele, które odbędzie się z wystawieniem N. SAKRAMENTU i odpustem zupełnym i kazaniem.— Msza Śta (Summa), rozpocznie się o godzinie 10-tej; nieszpory o godzinie 3-ej. Po Summie zaś, odbędzie się w zakrystji kościoła posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa i Instytucji jałmużniczej dla wstydzących się zebrać, przy temże Arcy-Bractwie istniejącej.

— Dziś w kościele Archi-Katedralnym Ś-go Jana o god. 4-ej popołudniu nabożeństwo passyjne. Kazanie będzie miał JX. Jungowski.

— Jutro w kościele Metropolitalnym Ś-go Jana, o god. 8-ej rano odprawioną zostanie Wotywa „Humilavit“ w kaplicy Pana Jezusa, w czasie której Członkowie Archikonfraternji Literackiej wykonają śpiewy na głosy.

— Jutro też odbędą się nabożeństwa passyjne w kościołach: Ś-ej Anny na Krakowskim Przedmieściu obok Resursy Obywatelskiej i Ś-go Jacka przy ulicy Freta (na przeciw ulicy Długiej).

— Pojutrze w kościele Ś-tej Anny, Matki N. Marji Panny na Krakowskim-Przedmieściu, obok Resursy Obywatelskiej, przypada o godzinie 9-tej rano, Wotywa „do Serca Marji“.

— Pojutrze w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu obok pałacu Potockich odbędzie się passja; kazanie mieć będzie JX. Kossowski.

— Pojutrze w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście odbędzie się passja. Kazanie mieć będzie JX. Bartłomiejewski kapelan z Mokotowa.

—Dzisiaj po południu w kościele Ewangelicko-Augsburgskim przy ulicy Królewskiej, odbędzie się nabożeństwo passyjne.

— — „Hugonoci“ Meyerbeera mają także swoją historję. Opowiada ją światu, w pamiętniku mieszcza-nina paryzkiego, Dr Véron, temi słowy:

„Zachęcony olbrzymiem powodzeniem „Roberta Djabła“, zażądałem od Meyerbeera nowej, równie wielkiej opery. Kompozytor zgodził się na moją propozycję i spisaliśmy kontrakt, w którym oznaczony został termin ukończenia partycyi i warunek, że w razie chybienia tego terminu, Meyerbeer, tytułem szkół i straconych korzyści, zapłaci mi 30 tysięcy franków. Ponieważ jednak stan zdrowia małżonki autora: „Roberta“, wymagał przeniesienia się z Paryża do Włoch, praca nad nową operą została przerwana i 30 tysięcy franków przeniosło się z kasy kompozytora do kasy mojego teatru.“

To wszystko zdarzyło się w r. 1835. Następca zaś Verona, nowo-kreowany dyrektor Opery paryżkiej, w rok potem otrzymał *obstalowaną* partycję, zwrócił Meyerbeerowi 30 tysięcy franków i w dniu 26 lutego 1836 r. przedstawił paryżanom: „Hugenotów,” ów dramat liryczny, który z pewnością jest jednym z najszczytniejszych utworów duchowych obecnego wieku.

Pierwsze przedstawienie: „Hugenotów” na scenie Wielkiej Opery, wywarło na słuchaczach wrażenie, które na pewno oczarowało ich wyobraźnię. Rolę boi-wiem Raula śpiewał Nourrit, ów tenor, zdaniem współczesnych entuzjastów, posiadający w piersi tony ze skali synów światła i ciemności, a Walentyną była panna Falcon, artystka, zjawiskowo intelligentna, która kochała swój zawód do szału. Prócz tego, podczas sceny poświęcenia broni, w akcie 4-tym, słuchacze nagle i niespodziewanie usłyszeli głos dzwonów z wieży kościoła St. Germain l'Auxerrois, tych samych, które jęczały śmierć Hugonotom w noc Sgo Bartłomieja, a przeniesionych na ten raz do teatru, za zwołaniem ówczesnego arcybiskupa paryżkiego.

Arcydzieło rzeczone, wykonaniem zostało wczoraj po raz pierwszy przez artystów włoskich, w obec przedniej publicznością sali Wielkiego Teatru.

Partję Walentyny śpiewała pani Artôt-Padilla, pomimo widocznej niedyspozycji, ze zwykłą inteligencją i uczuciem. Jako zaś: Małgorzata de Valois, wystąpiła wczoraj poraz pierwszy w towarzystwie artystów włoskich, pani Dowiakowska i za świetne wykonanie swojej trudnej i efektowej roli, nagradzana była przez ogół słuchaczy hucznymi i przeciągłymi oklaskami.

Pan Stagno śpiewał Raula z widoczną dobrą wolą. Transpozycje jednak jego roli, oraz pomijanie w wykonaniu jej celniejszych ustępów, raziło wszystkich tych, którzy wiedzą, ile Meyerbeer wlał natchnienia i zaklął myśli w tę jedną z najwspanialszych swoich kreacji.

Pan Bossi reprezentował starannie hugonotę Marcela. Pan de la Torre był bladym i nikłym w śpiewie i grze fanatykiem de St. Bris — i jedynie zadawalniał wczoraj słuchaczy expressją w wykonaniu ról drugorzędnych: panna Waldmann, jako Urban paż królowej i pan Padilla jako szlachetny hrabia de Nevers.

Chóry opery wygzcercytowane były jak zwykle wybornie. Poświęcenie broni, ów przerażający hymn ślepej wiary i nienawiści, odśpiewany został z odpowiednią siłą i dokładnością w szczegółach nawet.

Wykonaniem: „Hugenotów” dyrygował energicznie i umiejętnie pan Dupont.

*Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panieli w Warszawie.* — Podaje się do publicznej wiadomości, iż rodzice lub opiekunowie, pragnący, aby ich córki lub pupille uwolnione były z Instytutu na nadchodzące Święta Wielkiej Nocy, obowiązani wcześniej zawiadomić o tem piśmiennie Przewodzącą Instytutu, od której wyjazd pensjonarek wyłączenie zależy, oświadczając, gdzie mianowicie pensjonarka ma wydalic się, i kto zgłosi się po nią do Instytutu. — Członek Rady (podp.) Baron Frederiks. — Sekretarz Rady, A. Zygmunt.

*Towarzystwo Kredytowe Miasta Warszawy.* — Na posiedzeniu Władz Towarzystwa o odbytem w dniu 10/22 Marca r. b. wybranymi zostali: a) Na Prezesa

Komitetu Nadzorczego Jan Tadeusz Książę Lubomirski.

b) Na Prezesa Dyrekcji, Józef Hr. Zamojski.

O czem, w zastosowaniu się do § 59-go Ustawy, podaniem zostaje do powszechnej wiadomości. — 2255 —

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności,* ma honor podać do wiadomości publicznej że na dochód ubogich pod opieką tutejszej Instytucji zostających, w dniu 14 (26) b. m. i r. w (sobotę) o godzinie 6-tej wieczorem w sali Teatryku Dobroczynności, P. Stanisław Czyński, Magister Prawa i Administracji mieć będzie odczyt z psychologii kryminalnej „O źródle przestępstwa”. Cena wejścia od osoby kop. 30, uczniowie naukowych zakładów publicznych płacą połowę. Biletów nabyć można w kancelarji Towarzystwa od godziny 9-tej z rana do 6-tej wieczorem.

— *Prelekcje w Zakładzie rękodzielniczo-przemysłowym dla kobiet,* rozpoczną się z dniem 26 b. m. W tym dniu o godzinie 4-tej po południu professor Jurkiewicz odczyta zebrany, wstęp do nauk przyrodzonych i rozpocznie wykład mineralogji. Zapisy abonamentowe na wspomniane odczyty ciągle trwają. Obecnie jest zapisanych 30 uczennic. Chcąc ułatwić możliwość korzystania z wykładów i mniej zamożnym, kierująca zakładem, opłatę abonamentową rozdziela na umówione raty. Proponowane także, w naszym piśmie, urządzenie pokoju dla osób, które będą oczekiwać na uczennice, ma, jak nas zapewniano, przyjść niebawem do skutku.

— W kilku ostatnich rozkazach policyjnych, spotykamy wiadomość o następujących wymierzonych karach: za przeciążenie konia na 1 osobę w ilości rs. 1, a na inną rs. 2, za jazdę w chorego konia na 1 osobę w ilości rs. 1, za noszenie indyków w koszu na 1 osobę kop: 50, za noszenie indyków za nogi na 2 osoby po ko kop: 50, za rozwożenie cieląt niedogodnie ułożonych na wozie na 1 osobę rs. 1, za okrutne obchodzenie się ze zwierzętami na 3 osoby po rs. 1, za odmowę jazdy na 1 dorożkarza rs. 1 i na 1 sankarza kop: 50, za jazdę po pijanemu i za nieprzywoitość na 1 dorożkarza rs. 1, za wymaganie opłaty nad takse, na 1 furmana kop: 75, za nieoświetlanie schodów na 1go dzierżawcę zajazdu rs. 1, i za nieoświetlanie bramy na 1 właściciela domu rs. 1. (D. W.)

— W dniu wczorajszym, jako w środopocie, w wielu miejscach tłuczono garnki z popiołem. Dawnymi czasy z żartu tego powstawały zwady i bijatyki, niejeden oberwał guza i dostał kijem. Kacper Janicki kupiec warszawski, w swych notach pod r. 1732 powiada, że na Podwalu, szewczyk, chcąc uderzyć garnkiem w drzwi piernikarza, trafił w główkę 7-letnią dziewczynkę przechodzącą, którą na miejscu zabił.

× *Utalentowana śpiewaczka pani Majeranowska* występuje obecnie z wielkim powodzeniem w Elberfeldzie nad Renem. Następnie pani Majeranowska udać się ma do Królewca, dokąd obecnie już jest zaangażowana.

— Do jak wysokich cen dochodzą dzieła mistrzów, przekonywa nowy dowód, że za niewielkie plótno pedzła Horacego Vernet'a wystawione w zakładzie fotograficznym Brandla, zawierające w dwóch trzecich częściach ogólnego rysunku dokonane pierwsze podmalowanie głowy Araba, nałożono cenę rs. 500.

— Pojutrze o godzinie 5ej popołudniu, odbędzie się posiedzenie oddziału tanich kuchni.

— (Art. nad.) Jeśli mamy brać pod rachunek, to wszystko, co na większym lub mniejszym udziale, przyczynia się stosunkowo do pożytku i ulgi klasie z pracy rąk żyjącej, zdaje się, iż pominiętym być nie powinien w milczeniu, pomysł skromnego procederyzisty, o którym parę słów następnych się powie. Nie prozzeni o to, ani żadnemi bliższymi stosunkami nie powodowani, z przyjemnością się dowiadujemy, o pożytecznym właśnie dla klasy pracującej urządzeniu się domowem p. Leona Nowackiego, który kupującym w jego sklepach z pieczywem, przy ulicy Granicznej Nr 1078c i przy Elektoralnej Nr 760, postanowił wydawać rodzaj marek, kwitujących z ilości i ceny branego u siebie pieczywa, z zapewnieniem dla konsumentów, dodatku bezpłatnego, w stosunku od wybranego pieczywa za rs. 15, takiegoż wyborowego pieczywa za kop. 60, od kwoty rs. 7½, kop. 30. Jeżeli wszakże zapewnia się jednostajnie dobre pieczywo, jak np. z piekarni G. Komarnickiego, chlubnie już pokilkakroć przez pisma publiczne wspomnianej; jeżeli prócz tego rabat dobrowolny się ofiaruje; można śmiało powiedzieć, iż nie pada na grunt skalisty to ziarno, jakie w zasadach swych, Komitet spożywczy, i w rozgałęzionych ulgach rozmaitych dla klasy uboższej przynosi. Raczy zatem Redakcja Kurjera, dać miejsce odezwie bezstronnego świadka, który przez powyższą wzmiankę dopełnić tylko chce wymiaru słuszności.

*Jeden z prenumeratorów.*

— Jutro o godz. 1-ej zpołudnia w Resursie Obywatelskiej koncert p. Gustawa Jankiewicza.

— Pan Jakób Kramsztyk, otrzymał stopień magistra nauk fizyczno-matematycznych.

— Pojutrze odbędzie się ogólne zebranie członków stowarzyszenia pomocy subiektów wyznania izraelskiego o godz. 8-ej wieczorem.

— Woda znajdująca się w rurach wodociagowych, zamarzlży w wielu miejscach tak w Warszawie jak na Pradze, porozsadzała rury, skutkiem czego popękały one, jakby je kto nożem poprzekrawał.

— Jutro odbywają się modły do Księżyca w meczecie mahometańskim przy ulicy Podwal.

— Słyszeliśmy, że rozpoczęty już został przekład na polski język, powieści G. Sand'a „Malgré tout“.

— Pojutrze przypada szabas zwany „Pura“.

— W mieście Alexandrowie, zmarł w tych dniach Henoch, Rabin tamecznych Chassydów.

— Departament telegrafów podaje w „Gońcu Urzędowym“ do wiadomości powszechnej, że na stacji telegraficznej w m. Opolu (w gub: lubelskiej), otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji międzynarodowej. (D. W.)

— Bank tutejszy, od dnia onegdajszego, zaprzestał stemplowania weksli; w miejsce tego interessenci kasować winni przy wekslach stempel odpowiedniej wartości kwot na nich wyrażonych.

— „Gazeta Handlowa“ podaje wiadomość z Birz: W., że projekt banku kupieckiego w Warszawie, niezadługo zostanie wprowadzonym w życie.

— W berlińskim: Schauspielhasie, przedstawiają obecnie znaną u nas homedję: „Partja pikiety“.

— Dr. Bryden lekarz zamieszkały w Indjach, którego badania statystyczne o więzieniach i o proletarjacie, wielką zjednały mu sławę, obecnie napisał statystykę cholery panującej w Indjach, wspartą spostrzeżeniami w ciągu lat 15. Podług Dra Bryden miazmy choleryczne wydobywają się z bagien niższego Ben-

galu i pędzone wiatrem „monsum“ potężniejąc przy sprzyjających warunkach, zwłaszcza wilgoci, przenoszą się w najodleglejsze strony. Moznaby więc przy dalszym rozwoju meteorologii z góry przepowiedzieć, gdzie i w jakim czasie objawić się może cholera, na której wzrost nie tyle zachowanie się ludzi, ile warunki klimatyczne wpływają.

— Odczyt czwarty Dra Zygmunta Węclewskiego „O tragedji greckiej“ odbędzie się w niedzielę, dnia 27go b. m., o godzinie 1szej po południu w sali Resursy Obywatelskiej. Biletów po 30 kop. nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa i w dniu odczytu przy kassie. Program odczytu. Charaktery niewiast w dramatach tragików greckich. Ogólna różnica w kreśleniu charakterów pomiędzy Eurypidesem a Sofoklesem. Charaktery: Tekmarsy w tragedji „Ajas i Dejanira“ w „Trachińskich dziewczicach“. Sofoklesa Elektra, Klitemnestris i Chryzotemis w dramatach trzech tragików. Różnica pomiędzy tragedjami: Elektra Sofoklesa i Eurypidesa i Choeforami Eschylosa. Ismena i Antygona w „Edypie królu“, w „Edypie kolonejskim i w Antygonie Sofoklesa“ i w „Siedmiu przeciw Tebom“ Eschylosa.

— Post bieżący obfituje w odczyty publiczne; nie tylko w miastach większych, ale w każdym niemal miasteczku prowincjonalnem, są one obecnie na porządku dziennym. Objaw to bardzo pocieszny, i wynikający z rzeczywistej potrzeby oświaty. Nie może przejść bez skutku to żywe słowo torujące w społeczeństwie drogi ścisłej nauce.

— Od pewnego czasu zwracają na siebie uwagę zapalki z Rzucowa w Sandomierskiem. Wyrób ten w różnych gatunkach i na rozmaite ceny, dostarczany przez fabrykę, posiada wszystkie zalety wyrobów zagranicznych najbardziej renomowanych, a ma tę nad niemi wyższość... że jest krajowym. Nie zwykliśmy nigdy popierać niczyich interesów materialnych i obecnie zalecając wyroby fabryki rzucowskiej, występujemy tylko w widokach porządku ekonomicznego.

— Marzec mamy grudniowy, tak jak mieliśmy marcowy grudzień. Brnąc w śniegu i owiani wiatrem, któremu nie oprze się żaden kożuch, z westchnieniem czytamy o fijołkach, sprzedawanych już w Wiedniu i o poziomkach, które pojawiły się na targach paryżkich. Niesmaczne chyba muszą być te poziomki z marcową śmietaną!

— Od nadchodzącej niedzieli za tydzień, w sali Obywatelskiej resursy, odbędzie się koncert na benefis p. Kuhnego, jednego z dyrektorów orkiestry pracującej tam w dnie świąteczne. Benefisant wystąpi w tym koncercie jako kompozytor, nowego mazura napisanego na trąbkę i potpourri z operetki: „Piękna Helena.“

(Art. nad.) Kościółek Ś-tej Trójcy na Solcu, znacznie uszkodzony przez pożar, który w roku zaprzyszłym nawiedził tę dzielnicę miasta, obecnie już przywróconym został do stanu pierwotnego, staraniem i ofiarami ludzi dobrej woli. Wnętrze jednakże tej świątyni pozbawione jest wielu odpowiednich i koniecznych nawet ozdób i sprzętów. Między innemi brak tam zyran-dola, koniecznego do oświetlania w dni uroczyste nawy kościelnej.

— W cyrkule Zamkowym, prowadzony przez ulicę Bugaj do szlachtuza, wół, z przywiązaną głową do nogi, wyrwawszy się z rąk rzeźnika, potracił przechodzącą Agnieszkę Ciemiątkowską, która upadłszy, zraniła sobie głowę i rozerwała futro. Wołu przy-

trzymano, a Ciemiątkowska przez rzeźnika zaspokojoną została.

(Gaz: Polic:)

— Upraszam p. Teodora D., aby rs. 1, należną mi od lat dwóch, oddał na rzecz przytułku wychodzących ze szpitali, a to na ręce prezesa oddziału lub kassjera p. Józefa Rawicza.

F. S.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, rs. 6 na przytułek dla opuszczających szpitale, przez P. D. w zamian za deski przez niego zniszczone, a ofiarowane przez P. A. K. na cel powyżej wzmiankowany.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od W. A. Bagniewskiej rs. 3 dla Rotersztajnow; od Zygmunca i Maniusi kop: 60, na wpis szkolny dla szesnastoletniego ucznia.

— Panu \* — Pisownia wiadomego wyrazu dotąd nie została jeszcze przez filologów ustalona. W tym więc względzie, należy się jeszcze kierować prawem zwyczajowym.

Prenumeratorowi N. N. — Wiersz wspomniany znajduje się w ogólnym zbiorze prac poety.

Urzędnik ambassady austriackiej przy dworze Petersburskim hr. *Rewertera*, przyjechał z Wiednia.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Adjutant *Orlow*, do Petersburga; Jenerał Major *Surbow*, do Lublina.

+ W dniu 26 b. m. to jest w sobotę odbędzie się w kościele Opieki S-go Józefa na Krakowskim Przedmieściu Nabożeństwo żałobne o godzinie 11-tej za spójność duszy nigdy nieodżałowanej pamięci X. Felicysyma *Szymanowskiego*, kapucyna, na które pozostała matka wraz z rodzeństwem, zaprasza rodzinę i tych wszystkich, którzy go znali.

+ Pojutrze to jest w sobotę w kościele, parafjalnym Ś-tej Trójcy na Solcu odbywać się będzie nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych familji *Tworkowskich*, na które Krewnych, Przyjaciół i Życzliwych zaprasza się. Nabożeństwo to rozpocznie się o godzinie 9-tej rano wigiljami, poczem wyjdzie wotywa i jednocześnie dwie msze święte, a zakończy się konduktem przy katafalku i rzewną pieśnią do Bogarodzicy „Salve Regina“.

+ Dnia 26-go b. m. w Sobotę, jako w 10-tą rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha *Chodeckiego*, obywatela powiatu Łęczyckiego, odbędzie się wotywa o godzinie 10-tej rano w kościele Ś-tej Anny przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na które pozostała córka Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 2235 —

+ W dniu 26 b. m., to jest w sobotę, o godz. 10½ z rana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Dobrowolskich *Krukowskiej*, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za jej duszę w kościele Narodzenia N. Marji P., przy ulicy Leszno, na które pozostały mąż wraz z rodziną, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 2249 —

— Pozostała rodzina po ś. p. Karolinie z Frostów *Berger*, składała najczulsze podziękowanie wszystkim tym osobom, którzy w dniu 21 b. m. raczyli oddać ostatnią posługę zmarłej, odprowadzając ją na miejsce wiecznego spoczynku. F. P. J. *Berger*.

— „Sudiebnyj Wiestnik“ donosi, że 27 lutego (11 marca), w departamencie kryminalnym kassacyjnym Senatu rządzącego, roztrząsana była sprawa *Ławrowa*, obwinionej o fałszowanie weksłów pani *Pleszczewo*.

Na posiedzenie przybyli oskarżeni *Ławrow* i *Gorski*. Sprawę wnosili Senator K. K. *Peters*; wnioski zaś stawił Pomocnik Prokuratora naczelnego E. W. *Frisch*. Wnoszenie sprawy trwało godzinę, mowy Pomocnika Prokuratora naczelnego i oskarżonego *Ławrowa* po półtorej godzinie, tak, iż Senat przeszedł do sali ustępowej dla narady dopiero o godzinie 4tej po południu. Zapadła następująca rezolucja: „Nie upatrując ważnych naruszeń, na jakie *Ławrow* i *Gorski* wskazują w rekursie kassacyjnym, Senat rządzący postanawia: pozostawić ten rekurs bez skutków“.

(Dz. Warsz.)

— Na wniosek księcia *Ogińskiego*, korespondenta Głównego Zarządu Stadnin z guberni kijowskiej, w m. Rosieniach, oprócz dotychczasowej corocznej wystawy koni włościańskich, ustanowiona została w zamierze większego rozpowszechnienia i polepszenia rasy żmudzkiej, corocznie także wystawa na konie obywatelskie i należące do innych hodowców. Wystawa ta odbywać się będzie nazajutrz po włościańskiej, t. j. 25 Czerwca v. s. Książę *Ogiński* ofiarował na ten cel po 200 rubli przez lat pięć, a Główny Zarząd Stadnin wyznaczył corocznie na nagrody po jednym medalu złotym i pięć srebrnych.

— *Diejatielnost*, podaje jako wiadomość niezawodną, że wygrana 75,000 rs. w ostatnim ciągnięciu, 2 (14) marca, pożyczki premjowej, padła na bilet należący do stangretę baronowej *Stieglitz*, *Teodora Wasiljowa*.

(Dz. Warsz.)

— „Goniec Urzędowy“ podaje następujące szczegóły o stanie cholery w Moskwie: do liczby 12 chorych na cholere, pozostałych na 28 lutego (12 marca) przybyło w tym ostatnim dniu dwóch, zmarł jeden; następnie zaś 1 (13) marca, nikt nie zachorował, ani wyzdrowiał, ani też zmarł. (D. W.)

— Miasto *Żytomierz*, ma otrzymać wodociągi i oświetlenie gazowe. Roboty odpowiednie powierzone tam zostały przemysłowcom: *Joles* i *Współka*. Kompanja ta ma otrzymać przywilej eksploatacji, obowiązujący przez lat 80.

— *Berlin d. 18 Marca 1870 r.* — Karnawał skończył się u nas o tyle, że powiedziano: już po karnawale; tańce bowiem i zabawy, począwszy od wichru tańczącego z deszczem po ulicach, huczą i huczą jak wrzody. Na scenie królewskiej opery, przedstawiają przeważnie dzieła *Mozarta*, *Meyerbeera* i *Wagnera*, w których panie: *Mallinger* i *Lucca*, tudzież tenorzysta *Niemann*, zasłużone zbierają laury. Wkrótce mają tu przedstawić wielką operę *Rich Wagnera*, do czego niezwyčajnie robią przygotowania.

Występy koncertowe pierwszorzednych europejskich wirtuozów, zakończył przed niedawnym czasem *Rubinstein*; zato znany wam dobrze *Bilse* ze swą orkiestrą, zachwyca codziennie liczną zebraną publiczność, wzorowem wykonywaniem utworów *Beethowena*, *Mendelssohna*, *Schumanna* i innych kompozytorów.

Poczytałbym sobie za grzech nie donieść wam o popisie wokalnoinstrumentalnym uczniów Konserwatorium zostającego pod kierunkiem profesora *Kullacka*.

Popis ten prawdziwie koncertowy, odbył się w dniu 14 b. m. w ozdobnych salach tutejszej Akademji śpiewu (*Singakademji*).

Z niemałą przyjemnością wyczytałem na programie między innymi dwa dobrze znane wam nazwiska:

panny Braciszewskiej i pana Antoniego Stolpego fortepjanisty.

Panna Braciszewska odśpiewała pięknym sopranowym głosem najprzód powszechnie uwielbianą arję z opery „Wesele Figara“ Mozarta, zaczynając się od słów: „Voi che sapete,“ a następnie pełną iskrzących passażów arję Rosiny z opery: „Cyruk Sewilski“ Rossiniego. Głos panny Braciszewskiej, jak się wyrażają tutejsi recenzenci, jakkolwiek sam z siebie niezbyt potężny, przy obszernej jednak skali jaką posiada, zdolny jest do oddawania z należytą potęgą miejsc nawet niezwykłej siły potrzebujących. Śmiała i stanowcza intonacja okraszona dźwięcznością pełną barwy i światła, oto zalety głosu p. Braciszewskiej, wróżące jej według zdania znawców łącznie z wyż. wspomnionymi przymiotami świetne powodzenie; a na popisie huczne oklaski, jakimi obsypano artystkę, każą nam silnie wierzyć w ziszczenie owych wróżb.

Pan Antoni Stolpe wykonał na instrumencie Bechsteina, pierwsze allegro z koncertu E moll na fortepjan i orkiestrę, Fr. Chopina.

Nie chcę tu mówić wcale o zwyciężkiem pokonaniu olbrzymich trudności; te bowiem, gasnąc pod palcami p. Stolpego, spływały w serca słuchaczy potokiem uroczej harmonji, owego piętna wszystkich utworów gienjuszu.

Aksamitnej miękkości *piana*, pełne rzewności *cantabilla*, nizane na melancholicznem a niekiedy burzliwym tle Szopena dzieła, wychodziły z gry p. Stolpego z taką subtelnością i wykończeniem, jakie tylko głębokie przejęcie się myślą nieśmiertelnego mistrza zrodzić może.

Dodać tu muszę, iż oprócz p. Stolpego kilku innych młodych pianistów występowało z nielada grą na tym popisie, a sąd który tu o p. Stolpe wydam, nie jest mój absolutnie, gdyż kilka tutejszych czasopismów w teże co ja wyraziło się myśli. To też oczarowana publiczność kilkakrotnie wywołała naszego rodaka, zasłużonym nagradzając go oklaskiem.

Na dziś w tem miejscu urywam wątek mego listu. pelen zadowolenia, iż się mogę z Wami podzielić wiadomością o chlubnem przyjęciu jakiego doznali nasi młodzi artyści, u tutejszego muzycznego świata.

Wacław Pomian.

× W Wieliczce dano przedstawienie teatralne przez amatorów, na korzyść p. Monikowskiej, podupadłej i wiekiem znękaney artystki teatru krakowskiego; i bardzo słusznie, że się zebrała liczna publiczność na to widowisko, bo los, jaki spotkał p. Monikowską, może spotkać później największe znakomitości na tem polu.

× W Tuluzie zmarła w tych dniach matrona, licząca lat 104, pani Timusier, tem nadto odszczególniająca się od sędziwych kobiet, iż miała porost na brodzie tak obfity, któryby zaszczyt przyniósł mężczyści niejednego mężczyzny.

× W Toruniu zawiązało się towarzystwo z pań i mężczyzn złożone, których celem jest dostarczanie zarobku ubogim.

× W Neapolu zbankrutowało w tych czasach aż 94 tak zwanych bankierów, a raczej spekulantów. Straty jakie poniosą łatwowierni, podawane są we wszystkich tych szumnych „bankach“ na 40 do 60 milionów franków.

× W Jeziorkach pod Mroczą, w Prussach zachodnich,

miejscowy kowal jest zarazem od 12 lat nauczycielem w miejscowej szkole.

× W dzień Śgo Józefa, odbył się w Krakowie wieczorem, w kościele OO. Kapucynów, ślub p. Zdzisława Bogusza, z hr. Jadwigą Chołoniewską.

× Niejaki p. Foa w Paryżu, pozwany przed sąd w sprawie rozwodu na dzień 19 b. m., w pałacu sprawiedliwości dwa razy strzelił do swojej żony. Dodać należy, że prośba o rozwód, wniesiona była właśnie przez panią Foa.

× Dr K. zimierz Kralczyński, otrzymał dnia 15 b. m. stopień doktora chirurgji na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dr Kralczyński był pierwszym, który według nowego rozporządzenia ministerjalnego, złożył egzamin ścisły w obec publiczności lekarskiej.

× D. 19 b. m. umarła w Zaczerniu pod Rzeszowem, Helena z Mioszszewskich Jędrzejewiczowa, wdowa, licząc lat 89.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Ze wszystkich korespondencji, jakie nas z Francji dochodzą, przekonywamy się dokładnie, że w gabinecie panuje najzupełniejsza zgoda względem soboru i innych, mianowicie wewnętrznych kwestji. Gabinet roztrząsa z największą uwagą, jakie z pomiędzy artykułów konstytucji powinny być przeniesione w dziedzinę prawodawstwa, ażeby mózdz jak najspieszniej przedłożyć senatowi projekty reformy.

„La France“ i inne dzienniki w numerze swym z d. 22 b. m. podają całkowite brzmienie aktu oskarżenia przeciwko ks. Piotrowi Bonapartemu, aktu, będącego tylko parafrazą poprzedzającego dokumentu, na zasadzie którego książę pod sąd oddany został.

Prywatne listy donoszą z Tulonu, że wysłano próżne statki transportowe do Civitta Vecchia. Miałoby to być w celu sprowadzenia wojsk z Rzymu? O ile nam wiadomo, w tym przedmiocie nie dotąd postanowionem nie zostało.

Słychać, że p. Emil Ollivier zamierza proponować p. Picard przyjęcie udziału w składzie gabinetu. Krążą również pogłoski o rychłym usunięciu się p. Grandperret; dziennik wszakże, z którego czerpiemy te wiadomości, a mianowicie „Le Gaulois“, podaje je z wszelką ostrożnością.

Przy przesłuchaniu uwięzionego Paul Grouchet'a jako świadka, w sprawie ks. Piotra Bonapartego, tenże w tak gwałtownych wyrazach począł szkalować cesarstwo, iż musiano odprowadzić go napowrót do więzienia, a pozostać na odczytaniu piśmiennych jego zeznań.

Wniosek hiszpańskiego deputowanego Tutana, proponujący, aby wszystkie prowincje postawione były na stopie zupełnej równości względnie opłacania podatków i kuponów renty, Kortezy odrzuciły większością 74 głosów przeciwko 38.

Topete podał się do dymissji i podanie jego zostało przyjętem. Na miejsce jego ministrem marynarki mianowany Beranger. Za przykładem Topete'go poszło i pójdzie wielu urzędników, należących przekonaniem swojemi do stronnictwa unjonistów, a głośno mówią o tem, że w razie stanowczego zerwania pomiędzy unjonistami a radykalnymi, sam Serrano złoży dostojne rejentstwo.

Piszą z **Wloch**, że ex-król neapolitański Franciszek II, otrzymał znaczne fundusze z Neapolu w skutek

czego powiększył zasiłki, jakie udziela wychodźcom neapolitańskim. Miał także nabyć dużo broni i amunicji, i przywrócić prawie zerwane ostatnimi czasy stosunki pomiędzy kółkami burbońskimi w Malcie, Barcelonie, Marsylii i Trjeście. Celem tych wszystkich przygotowań ma być przygotowanie na wiosnę wielkiego ruchu burbońskiego w południowych Włoszech i Hiszpanji.

W **angielskiej** Izbie Niższej, p. Gladstone odpowiadając na interpellację p. Moore oświadczył, iż rząd nie może krępować się obietnicą, wypuszczenia na wolność uwiezionych fenjenów, dopóki spokojność nie zostanie przywróconą w Irlandji.

Cesarz **austrjacki** wyjechał do Pesztu na kilka tygodni, nie zatwierdziwszy projektów reformy wyborczej, wypracowanych przez byłego ministra spraw wewnętrznych, p. Giskrę, zaprowadzających bezpośrednie elekcje.

Ministerjum **wirtembergskie** podało się do dymissji z powodu, że minister wojny Wagner, nie zgodził się na wykreślenie pół miliona z wojennego budżetu. Król jeszcze nic w tym względzie nie orzekł.

Izba **rumuńska** uchwaliła, 69 głosami przeciwko 26 całkowity budżet, zmniejszwszy go jednak poprzednio o dwanaście milionów.

Kommissja międzynarodowa wyznaczona do roztrząśnienia kwestji **turecko czarnogórskiej** zbierze się w Skutari. Donosiliśmy już że Związek Północno-Niemiecki reprezentować będzie w tem zgromadzeniu konsul w Raguzie p. Lichtenberg. Francja poleciła to zadanie jednemu z członków ambassady w Konstantynopolu, a Rossja konsulowi skutaryjskiemu p. Iwanow.

## Depesze Telegraficzne.

*Wiedeń 23 Marca godz. 11 m. 20 w nocy.*

**Paryż.** — Dla uśmierzania zaburzeń w Creuzot wysłano wojska. Krażą pogłoski o podaniu się do dymissji Rouher'a.

**Madryt.** — Postępowanie sądowe przeciwko Montpensierowi zostało ukończone objaśnieniem, że książę Henryk sam sobie życie odebrał.

**Tonrs.** — W processie księcia Piotra, kilku świadków twierdzi, że, słyszeli Fonvielle'a, mówiącego, iż Noir spoliczkował podsądne go. Fonvielle zaprzecza tym zeznaniom.

## QUI PRO QUO.

Rzecz się miała dzieć, według „International'a, na drodze z Vitry do Paryża.

Przechodzień, należący do grona ludzi krańcowo roztargnionych i przytem posiadający wzrok bardzo osłabiony, spotkał wieśniaka prowadzącego krowę. Usuwa się więc z drogi i kłania:

— Przebacz pani! Przepraszam po tysiąc razy.

Po chwili jednak, spostrzegłszy swoją pomyłkę, przechodzień zarumienił się z oburzenia i pospieszył dalej.

W kilka chwil potem, spotyka znów młodą, bardzo ładną damę, która odychała świeżem po wietrzem piękną okolicą.

— Cóżto u diabła! — To chyba zmora! — zawołał zrozpaczony. — Znów ta krowa wchodzi mi w drogę!...

Redaktor. W. Szymonowski.

— Hieronim **Wielowiejski**, Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Radomiu, zawiadamia osoby interessowane, iż kancelaryę swoją otworzył w Radomiu, przy ulicy Lubelskiej, w domu Wgo Ellerta Nr 101. —2268—

— Znany zakład restauracyjny ze smacznych i tanich obiadów p. Zuzanny Głowackiej, egzystujący obecnie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 454; od dnia 2go kwietnia r. b. przeniesiony będzie na ulicę Nowo-Senatorską, do hotelu Litewskiego, gdzie w nowo-urządzonym z całym komfortem lokalu, dostać będzie można: Śniadań, objadów i kolacji za nader przystępną cenę, gdyż obiad najtańszy kosztuje tylko kop: 18, z kawą kop: 20, a będą i droższe, stosownie do życzenia szanownej publiczności. — Nowy billard i skrzętna usługa, rokuja gospodni Zakładu też błogą nadzieję, że w nowym lokalu nie zapomną o niej i starzy Znajomi, którzy dotychczas zaszczycali ją swoimi względami i zaufaniem. —2247—

Potrzebną jest na wieś, w bliskości Warszawy

## Panna-Służąca,

znająca się na krawieczyźnie, zdatna do czesania i ubierania pani i mogąca ją zastępować w zarządzie domowym. Dowiedzieć się można w dniu 29 i 30 b. m., na Nowym-Swiecie, Nr 37, mieszkania Nr 3 (1-3) —2269—

## N A S I E N I E

bardzo pięknej

## K O N I C Z Y N Y,

czerwonej i białej, korzec wagi funtów 260,

znajduje się na sprzedaż

w **Składzie Szkła i Porcelany**

**AUGUSTA HERMANN,**

na Krakowskim Przedmieściu, Nr 453.

(1-3) —2214—

## Ż u b i n ż o ł t y,

przewyborna pastewna roślina, jest do nabycia w Radomiu, w Sklepie Towarów Kolonialnych Stanisława Żukowskiego, przy ulicy Lubelskiej, po cenie Rs. 7 Kop. 50 za korzec, łącznie z workiem bez szwu. (1-3) —2245—

## B R O W A R

do wydzierżawienia każdego czasu, z wszelkimi przyrządami, w okolicy gdzie o kilka mil nie ma podobnego zakładu, przy szosie, pomiędzy miastami. Cena dzierżawna bardzo przystępna. Wiadomość w domu Leona Fraenkla, ulica Złota, Nr 20 nowy, mieszkania Nr 59, lub na miejscu w Iwanowicach, za Częstochową. (1-2) —2267—

## SKŁAD HERBATY I SAMOWARÓW,

### T. Stanisławskiego,

przy rogu ulicy Nowo-Senatorskiej, otrzymał sławny **Buljon** z Archangielska Kleczkowskiego; **Buljon** Moskiewski, Wołyński it. p, w cenie odkop. 60 do rub. rs. 1 kop. 50 i

## Blachę Tulska walcowaną.

(2 6)

—2161—

**Kamki** do wizytowych fotografii z drzewa, czarne od ceny kop. 10, złożone od ceny kop. 20.

**Kamki** do gabinetowych fotografii z drzewa, czarne od ceny kop. 22 i pół, złożone od ceny kop. 30. W takowej oprawia na poczekaniu pozłotnik ram **Credo**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost kościoła Świętego Krzyża. (2 -3) — 1906 —

# FABRYKA WYROBÓW PIECOWYCH

**A. E. STALEWSKICH,**

pod Nrem 2864 przy ulicy Tamba zostają a, ma honor podać do wiadomości publicznej, że z dniem 1-ym Marca r. b. każdy z robotników wystanych przez wspomnianą fabrykę do wykonania żądanych robót zdruńskich, zaopatrzone będzie w drukowane zaświadczenie z podpisem pieczęcią

**C. KWASKOWSKIEGO,**

jako mającego

**WYLĄCZNE**

prawo działania w imieniu fabryki.

Przyjmując zatem odpowiedzialność tylko za roboty wykonane przez ludzi w powyższy sposób wylegitymowanych i dając możność sprawdzenia tożsamości zduna, fabryka spodziewa się, że nadal Szanowna Publiczność nie będzie narażoną na zawód, na jaki częstokroć wystawioną była przez rzemieślników nieprawnie w imieniu tejże fabryki podejmujących się robót.

Przytem nadmieniam się, że Fenklerski majster zdruński, odtąd jedynie zajęty wyrabianiem kafli na fabryce, nie ma obecnie żadnego prawa działania w imieniu fabryki A. E. Stalewskich, a tembardziej podejmowania się w imieniu tejże fabryki robót zdruńskich. (1-6) —2246—

## TEATR WIELKI.

Dziś: **ROMEO I JULJA**

Jutro: **PIERWSZY DZIEŃ SZCZĘŚCIA** (opera)

## TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **RADCY PANA RADCY—37 SOUS PA NA MONTADAIN.**

**MUZEUUM SZTUK PIĘKNYCH**, w Pałacu K. zimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki! Nie dziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do zej po południu

Jutro, w Sali Resursy Obywatelskiej, danym będzie przedostatni **KONCERT Orkiestry Warszawskiej**, pod dyrykcją **Lewandowskiego i Kuhnego**. — Program: Część I sza: 1. Marsz włoski, Langa. 2. Telegramen walc, Straussa. 3. Romans z opery „Maritana”, wykona P. Kuhne, Wallacego. 4. Paryżanka polka, Syrewicza. Część II-ga: 5. Uwertura koncertowa, Heinsdorfa. 6. „**Wiochna**”, mazurek solowy, wykona P. König, Lewandowskiego. 7. Potpourri z opery „Traviata”, Verdego. 8. Obywatel-mazur, Lewandowskiego. Część III-cia: 9. „Wino, kobieta i śpiew”, walc, Straussa. 10. „Lzy”, solo na wiolonczellę, wykona P. Moniuszko, Dobrzyńskiego. 11. Uwertura z opery „Syrena”, Auber. 12. Galop, Herzoga. — Początek o godzinie 4 1/2. — Cena wejścia Kop. 20. —

**W przyszłą Niedzielę ostatni koncert.**

(1-1) —2265—

— Program koncertu **Gustawa Jankiewicza** ze współudziałem panny Juji Leichnitz i panów: Mikulskiego, Noskowskiego, Czarnowskiego, Moniuszki (syna), Oborskiego, oraz orkiestry Teatru Wielkiego, odbyć się mającego jutro, to jest dnia 13 (25) marca r. b. o godzinie 1-ej z południa w sali Resursy Obywatelskiej. Utwory Koncertanta: Część I. 1. Uwertura, wykona Orkiestra; 2. „Do gwiazdeczki” solo na tenor, odśpiewa p. Tytus Mikulski; 3. „Modlitwa” solo na wiolonczellę i fisharmonię, wykonają pp. Bolesław Moniuszko i Oborski; 4. „Kochaj” solo na sopran, wykona panna Julja Leichnitz; 5. „Piosnka studencka” na 4 waltornie wykonają pp. Weck, Radecke, Hassler, Majewski. 6. Adagio z symfonji lirycznej pod tyt: „Życie człowieka” wykona orkiestra. Część II. 7. Finał z tejże symfonji, wykona orkiestra; 8. „Prośba” solo na tenor, odśpiewa p. T. Mikulski; 9. „Pensées du soir” solo na 2 ery, 2 oboje, 2 fagoty i dubeltowy kwintet, wykonają pp. Pistor, König, Sobolewski, Eibl, Zeffel i kwintet 10. „Elegia Ernsta” aran-

żowana przez koncertanta. Solo na skrzypca i fortepian z towarzyszeniem fisharmonji, wykonają pp. Noskowskiego, Czarnomski i Oborski; 11. „Pieśń Gondolierska” odśpiewa panna Leichnitz; 12. „Śmieć Barbary” medytacja instrumentalna. Partje solowe wykonają pp. Czarnomski, König, Oborski. Do śpiewu akompaniować będą p. Noskowski i koncertant. Fortepian z fabryki p. A. Hofer.

**Ostatni tydzień, tylko do 27go b. m.**

## FENOMEN NATURY, Dziewica, Olbrzym, „FLORA,” piękność Reńska,



jedyna w obecnym stuleciu kolosalnego wzrostu kobieta, okazywać się będzie codziennie od godziny 11ej z rana do 9ej wieczór, w domu Wgo Grodzickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu.

**Cena miejsc:**  
Pierwsze miejsce Kop. 30 i Kop. 5 na ubogich.  
Drugie miejsce Kop. 15.  
Dzieci do lat 10ciu placą połowę. (4-5) —2141—

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 12-go (24 Marca) 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	—	—	Ruole	i kop. sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 71	—	—	88	75
Dukaty Hollen rs. — k. — rs. 3 k. 80	—	—	94	33
Obliگی skarbowe 100 rs. (oprócz kup.)	—	—	94	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	—	—	100	33
Listy Zast. 3 okresu, II s. z rs. 100	—	—	77	—
Obliگی Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	90	—
Listy likwidacyjne za rs. 100.....	154	—	—	—
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	152	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	73	—	—	—
„ „ „ z r. 1866.	73	—	72	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	151	—
Akcje Główn. Tow. Ross. Drog żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres. ol..	—	—	—	—
Obliگی kolei żelaznej Terespolskiej	105	—	104	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.....	109	50	—	—
% Listy zastawne rosyjskie.....	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 1 1/2  
 Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 25 1/2.  
 Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 37 1/2 rs. 120 k. 22 1/2  
 Londyn 3 M. I funt st. rs. 8 k. 27 rs. — k. —  
 Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 98 k. 40 rs. — k. —  
 Wiedeń. Wek 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 30 rs. 99 k. 15

**Ceny Targowc Warszawskie.**—D. 23go Marca płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 25 do rs. 6 kop. 32; żyta od rs. 3 kop. 85 do rs. 3 kop. 97 1/2; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 22 1/2; Owsa od rs. 2 kop. 17 1/2 do rs. 2 kop. 37 1/2, Kartofli od rs. 1 kop. — do rs. 1 kop. 20.

**Okowity** płacono dnia 23go marca za wiadro od rs. 3 kop. 71 1/2 do rs. 3 kop. 74 1/2; za garniec od rs. 1 kop. 21 do rs. 1 kop. 22

Zwraca się uwagę Szanownych Czytelników na ogłoszenie St. Petersburgskiego Towarzystwa Rękodzielniczego, zamieszczone w dodatku, na stronnicy Vej, do dzisiejszego Numeru „Kurjera.” (2-3) —2112—